

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kuryło

w sprawie z odwołania O. M. i Zakładu Opieki Zdrowotnej w S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 8
listopada 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się O.M-Z. od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Szczecinie
z dnia 29 kwietnia 2021 r., sygn. akt III AUa 15/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującej się O. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2021 r., na skutek apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 grudnia 2020 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołania O. M. oraz płatnika składek od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie z dnia 4 czerwca 2020 r. i stwierdził, że O. M. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, chorobowemu oraz wypadkowemu, jako pracownik u

płatnika składek - Zakładu Opieki Zdrowotnej w okresie od 1 grudnia 2018 r. do 30 listopada 2019 r.

Zaskarżając powyższy wyrok w całości skargą kasacyjną, odwołująca się podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego: 1) art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 22 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, wyrażające się w uznaniu, że zawarta przez ubezpieczoną umowa o pracę jest nieważna, jako zawarta dla pozorów, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób niewątpliwy wynika, iż strony zawierając umowę o pracę, miały na celu jej faktyczną realizację i rzeczywiście wykonywały obowiązki z niej wynikające, jak również postępowanie dowodowe w żaden sposób nie wykazało, że płatnik składek będący stroną umowy o pracę z ubezpieczoną godził się na pozorne wykonywanie tej umowy; 2) art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez niewłaściwą wykładnię skutkującą jego niezastosowaniem, a tym samym na błędnym przyjęciu, że umowa łącząca ubezpieczoną i płatnika nie posiadała ustawowych cech umowy o pracę, co z kolei doprowadziło do ustalenia przez Sąd drugiej instancji nieistnienia stosunku pracy między stronami, a w konsekwencji do odmowy objęcia skarżącej ubezpieczeniem społecznym; 3) art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c., przez niewłaściwe zastosowanie i pominięcie faktu, że to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu oraz obowiązek dowodzenia w zakresie wykazania okoliczności, na które się powoływał, w tym między innymi, iż umowa została zawarta dla pozorów, a ubezpieczona w następstwie powyższego nie była obowiązana dowodzić okoliczności przeciwnych; 4) art. 353¹ w związku z art. 58 k.c. § 1 k.c., przez jego niewłaściwą wykładnię skutkującą jego niezastosowaniem, a tym samym na błędnym przyjęciu, że w okolicznościach niniejszej sprawy zasada swobody umów doznała ograniczenia ze względu na nadużycie prawa ze strony ubezpieczonej, przez uznanie przez Sąd drugiej instancji, iż jedyną przyczyną zawarcia umowy o pracę i jej celem nie było świadczenie pracy, lecz nabycie prawa do bardzo wysokich świadczeń z tytułu choroby i macierzyństwa, co stanowiło nadużycie, obejście prawa przez ubezpieczoną; 5) art. 58 § 1 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy, wyrażające się w uznaniu, że

zawarta przez ubezpieczoną umowa o pracę prowadziła do obejścia obowiązujących przepisów prawa, nadużycia prawa, jego naruszenia. Skarżąca zarzuciła też naruszenie przepisu postępowania - art. 233 § 1 k.p.c., przez niezgodność ustaleń Sądu drugiej instancji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym polegającą na uznaniu, że jedynym celem zawarcia przez ubezpieczoną umowy o pracę było zapewnienie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a także, iż ubezpieczona wykorzystała intencjonalnie możliwość podpisania umowy o pracę bez rzeczywistego zamiaru świadczenia pracy oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, że strony wspólnie i w porozumieniu stworzyły pozór umowy o pracę celem nadużycia prawa przez zmianę tytułu ubezpieczenia skarżącej i umożliwienia jej pobierania rażąco wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Z powołaniem się na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę, przez orzeczenie co do istoty sprawy oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W skardze kasacyjnej zawarty jest wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania z uwagi na oczywistą zasadności skargi, a także ze względu na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Skarżąca podniosła, że Sąd drugiej instancji w rażący sposób naruszył wskazane w zarzutach przepisy prawa materialnego i w konsekwencji wydał nieprawidłowe orzeczenie. Według odwołującej się, zgromadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a także w postępowaniu przed organem rentowym, materiał dowody wykluczył istnienie przesłanek pozorności. Umowa o pracę zawarta przez ubezpieczoną była zarówno prawidłowa pod względem formalnym, jak i była rzeczywiście wykonywana w reżimie pracowniczym, przy zachowaniu wszystkich cech stosunku pracy. Odwołująca się miała wolę wywołania skutków prawnych tylko takich, jakie prawo łączy ze złożonym przez nią oświadczeniem, czyli nawiązaniem stosunku pracy. Płatnik wyraził na to zgodę i taka umowa była

faktycznie wykonywana. Wobec tego, Sąd drugiej instancji bezpodstawnie uznał umowę o pracę między ubezpieczoną a płatnikiem za zawartą dla pozorów.

Z uwagi na powyższe, konieczne jest dokonanie wykładni przez Sąd Najwyższy przepisów dotyczących nadużycia prawa/obejścia prawa oraz pozorności w związku z przepisami o świadczeniach z ubezpieczenia społecznego w przypadku zawierania umów o pracę bądź zmiany podstawy realizacji obowiązków w zatrudnieniu przez kobiety w ciąży bądź kobiety zachodzące w ciążę w krótkim okresie po zawarciu takiej umowy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie od skarżącej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą jurystycznych argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to jest istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365 i z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124). Twierdzenie o występowaniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów jest uzasadniony tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących owo zagadnienie.

Z kolei powołanie się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), wymaga od skarżącego zawarcia w uzasadnieniu wniosku wywodu prawnego wskazującego, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawienia argumentów na poparcie tego

twierdzenia. Zobowiązuje zatem skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżąca nie wykazała istnienia powołanych przez siebie przesłanek przedsądu.

Sugerując potrzebę wykładni, skarżąca nie wskazała przepisu prawa, którego konieczność interpretacji przez Sąd Najwyższy uzasadniałaby przyjęcie skargi do rozpoznania. Argumentów za istnieniem tejże przesłanki przedsądu należałoby zatem poszukiwać w innych elementach konstrukcyjnych skargi, tj. w podstawach kasacyjnych i ich uzasadnieniu. Nie jest to jednak rolą Sądu Najwyższego na etapie badania kryteriów przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Godzi się podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 czerwca 2019 r., II UK 255/18, LEX nr 2688935; z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527). W szczególności rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym nie jest wyręczenie strony reprezentowanej w procesie przez profesjonalnego

pełnomocnika we wskazaniu (doprecyzowywaniu) treści postulowanych zagadnień prawnych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2019 r., II UK 255/18, LEX nr 2688935).

Z kolei sposób motywowania przez skarżącą oczywistej zasadności skargi kasacyjnej sprowadza się do polemiki z poczynionymi przez Sądy obu instancji ustaleniami faktycznymi.

Dla porządku należy przypomnieć, że w judykaturze przyjmuje się, że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., III UK 32/06, LEX nr 957422). W wyroku z dnia 10 lutego 2006 r., I UK 186/05 (LEX nr 272575) Sąd Najwyższy stwierdził, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Taki sam pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 14 września 2006 r., II UK 2/06 (LEX nr 1615997), podkreślając, że nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art. 22 k.p. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest więc niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07, LEX nr 376433). Skutku objętego rzeczywistym zamiarem stron (objęcia ubezpieczeniem) nie wywołuje zatem zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.). Z obowiązku pracodawcy polegającego na zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego zatrudnionych pracowników należy wysnuć wniosek, że bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę, w rzeczywistości pracę taką wykonywał (wyroki Sądu

Najwyższego: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; z dnia 21 kwietnia 1998 r., II UKN 2/98, OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 251; z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 187; z dnia 11 września 1998 r., II UKN 199/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 591; z dnia 21 stycznia 1999 r., I PKN 541/89, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 180; z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368; z dnia 29 marca 2006 r., II UK 119/05, LEX nr 957391; z dnia 18 maja 2006 r., III UK 30/06, LEX 957421; z dnia 4 października 2007 r., I UK 116/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 355; z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241; z dnia 11 marca 2008 r., II UK 148/07, LEX nr 846577; z dnia 17 czerwca 2008 r., I UK 402/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 297; z dnia 21 maja 2010 r., I UK 43/10, LEX nr 619658; z dnia 21 listopada 2011 r., II UK 69/11, LEX nr 1108830). Nie można zaś uznać umowy za umowę o pracę, jeżeli w wykreowanym nią stosunku prawnym brak jest podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, takich jak osobiste wykonywanie czynności oraz podporządkowanie organizacyjne i służbowe pracodawcy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 grudnia 1997 r., I PKN 394/97 OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 595 i z dnia 14 lutego 2001 r., I PKN 256/00 OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 564).

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że do cech charakterystycznych stosunku pracy zalicza się: dobrowolność wykonywania pracy przez pracownika, osobisty charakter świadczenia tej pracy, ciągłość pracy, podporządkowanie pracownika pracodawcy, odpłatność pracy oraz ponoszenie przez pracodawcę wszelkiego ryzyka (osobowego, organizacyjnego i ekonomicznego) związanego z realizacją zobowiązania. Największe znaczenie na gruncie typologicznego odróżniania umowy o pracę przypisuje się cechom osobistego świadczenia pracy, podporządkowania pracownika oraz ryzyka pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2019 r., II PK 27/18, LEX nr 2665282).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za ugruntowany należy uznać pogląd, zgodnie z którym cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych w sytuacji zawarcia umowy o pracę na krótki

okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia (np. urodzeniem dziecka) i ustalenia wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa o pracę jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Należy przy tym podkreślić, że samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem. Jednak w ramach art. 41 ust. 12 i art. 13 ustawy systemowej organ rentowy może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa - art. 58 k.c. (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 338).

Zdaniem Sądu Najwyższego, lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował przedstawioną wyżej wykładnię, czyniąc z niej podstawę do przeprowadzenia oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, który - co warte podkreślenia - ma w postępowaniu kasacyjnym wiążący charakter (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Na podstawie całego zgromadzonego materiału dowodowego Sąd drugiej instancji stwierdził, że wszystkie zweryfikowane okoliczności wykluczały istnienie między stronami stosunku pracy. Stosunek prawny, który powstał między stronami po podpisaniu umowy o pracę, nie różnił się w żadnym elemencie od dotychczasowego stosunku prawnego wynikającego z łączącej strony umowy cywilnoprawnej. Niewątpliwie ubezpieczona jako lekarz ginekolog podejmowała czynności związane z przyjmowaniem pacjentów i świadczeniem usług na rzecz płatnika składek. Po zawarciu umowy o pracę nie doszło jednak do żadnej rzeczywistej zmiany w zakresie pracy na rzecz płatnika. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, strony działając wspólnie i w porozumieniu stworzyły pozór umowy o pracę celem nadużycia prawa, przez zmianę tytułu ubezpieczenia O. M. i umożliwienia jej pobierania rażąco wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Przemawiają za tym następujące okoliczności:

1. odwołująca się była objęta ubezpieczeniem społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, a więc nie poszukiwała ochrony ubezpieczeniowej;

2. ubezpieczona uzyskując z prowadzonej działalności gospodarczej dochody w wysokości przekraczającej miesięcznie 10.000 zł, jako podstawę składek do ubezpieczeń społecznych zgłosiła ich minimalną wysokość, tj. 600 zł w 2017 r. i 630 zł w 2018 r.;

3. odwołująca się wykonywała pracę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej do momentu, gdy nie stanowiła ona zagrożenia dla ciąży, a mając świadomość konieczności przejścia na zwolnienie lekarskie, podjęła działania w celu zmiany tytułu ubezpieczeń i zyskania podstawy wymiaru świadczeń w wysokości kilkanaście razy przekraczającej tą, która przysługiwałaby z dotychczasowego tytułu;

4. strony zawarły umowę (na warunkach wskazanych przez ubezpieczoną) na czas, w którym przysługiwał odwołującej się zasiłek macierzyński, co świadczy o braku woli wykonywania pracy przez ubezpieczoną i potrzeby korzystania z jej pracy przez płatnika na tej podstawie;

5. pracodawca wyraził zgodę na zmianę podstawy zatrudnienia, bowiem nie ponosił z tego tytułu żadnych zwiększonych kosztów, jednocześnie stwarzając etycznie wątpliwą okazję dla ubezpieczonej do korzystania z rażąco wysokich świadczeń w porównaniu do tych, które przysługiwałyby z dotychczasowej podstawy;

6. skoro między sposobem świadczenia usług i wykonywaniem pracy przez odwołującą się nie było różnicy, to oczywistym jest, że jedynym celem działania stron było stworzenie możliwości korzystania ze świadczeń opisanych w pkt. 3;

7. po upływie okresu, na który umowa o pracę była zawarta, ubezpieczona nie powróciła do pracy u płatnika, nie podjęła zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, ale powróciła do świadczenia usług w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

Kierując się powyższymi okolicznościami, Sąd Apelacyjny stwierdził, że skoro jedynym celem i motywem zawartej umowy o pracę przez ubezpieczoną i

płatnika, była zmiana tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym celem stworzenia możliwości pobierania przez odwołującą się wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu ciąży i macierzyństwa, a nie wykonywanie pracy, to decyzja organu rentowego z dnia 4 czerwca 2020 r., uznająca tę umowę za zawartą dla pozorów (art. 83 § 1 k.c.) była decyzją prawidłową (k. 22-23 uzasadnienia wyroku).

Dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Podnoszone przez skarżącą w tym zakresie argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi. Zgodnie zaś z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do kontrolowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309).

W związku z powyższym brak jest również podstaw do przyjęcia oczywistej zasadności skargi.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

[as]